

**Witold Matejko**

Nieustąpienie pierwszeństwa pieszemu.

Glosa do wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 26 maja 2022 r., sygn. akt VII W 135/22

Streszczenie

Przedmiotem rozważań jest analiza znowelizowanych przepisów ustawy *Prawo o ruchu drogowym* (w brzmieniu obowiązującym od 1.06.2021 r.) dotyczących pierwszeństwa pieszych na przejściu dla pieszych, w szczególności znaczenia wprowadzonego w nowelizacji pojęcia „pieszego wchodzącego na przejście”. Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim w wyroku z 26.05.2022 r., sygn. akt VII W 135/22 opowiedział się za szeroką wykładnią tego pojęcia, uznając, że takim pieszym jest również pieszy oczekujący przed przejściem na możliwość wejścia na nie. W ocenie Autora, wykładnia taka stanowi przykład wykładni kreatywnej, która dodaje do treści normy prawnej elementy niezawarte i niewynikające z treści przepisu, a w konsekwencji prowadzi do wyraźnego naruszenia zasady *nulla contraventio sine lege*, poprzez dopuszczenie do karaniania kierujących pojazdami za zachowanie, które nie stanowi złamania zakazów lub nakazów zawartych w Prawie o ruchu drogowym. Analizę oparto w szczególności na wykładni literalnej przepisów i zasadzie ścisłej wykładni przepisów represyjnych.

Słowa kluczowe

Przejście dla pieszych, pieszy wchodzący, pierwszeństwo pieszego, ustąpienie pierwszeństwa.

Otrzymano 14 listopada 2022 r., zatwierdzono do druku 9 lutego 2023 r.

DOI: 10.4467/15053520PnD.22.020.17416

Wyrok Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim z 26.05.2022 r., sygn. akt VII W 135/22¹, dotyczy zagadnienia pierwszeństwa pieszego na przejściu dla pieszych. Orzeczenie zapadło w stanie faktycznym, w którym piesza zatrzymała się przed przejściem dla pieszych i rozglądała się aby sprawdzić, czy nie nadjeżdżają pojazdy, a kierująca pojazdem (obwiniona) przejechała przez przejście nie

Mgr Witold Matejko, radca prawny, Toruń, ORCID: 0009-0001-5362-244X.

¹ Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych, [http://orzeczenia.ms.gov.pl/details/\\$N/152515150003506_VII_W_000135_2022_Uz_2022-05-26_001](http://orzeczenia.ms.gov.pl/details/$N/152515150003506_VII_W_000135_2022_Uz_2022-05-26_001) (dostęp: 31.10.2022 r.), wyrok jest prawomocny od 15.07.2022 r.

zatrzymując się. Piesza weszła na przejście dla pieszych po tym, jak obwiniona przez nie przejechała. Sąd Rejonowy uznał, że obwiniona nie ustąpiła pierwszeństwa pieszej, gdyż – zdaniem Sądu – każde zachowanie pieszego zdradzające zamiar wejścia na przejście kierujący pojazdem musi odebrać jako „wchodzenie na przejście”. Obwiniona została uznana winną popełnienia wykroczenia z art. 97 Kodeksu wykroczeń (dalej: k.w.)², tj. naruszenia innych przepisów ustawy *Prawo o ruchu drogowym* (dalej: p.r.d.)³.

Orzeczenie Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim jest o tyle doniosłe, że jest jedną z pierwszych opublikowanych wypowiedzi judykatury w przedmiocie wykładni art. 13 ust. 1a i art. 26 ust. 1 p.r.d. w brzmieniu obowiązującym od 1.06.2021 r., nadanym ustawą z dnia 25.02.2021 r.⁴ (dalej: „nowelizacja”). Zgodnie z wcześniejszym brzmieniem przepisów p.r.d., pieszy znajdujący się na przejściu dla pieszych miał pierwszeństwo przed pojazdem, a kierujący pojazdem zbliżający się do przejścia dla pieszych miał obowiązek ustąpienia pierwszeństwa pieszemu znajdującemu się na tym przejściu. Po nowelizacji pieszy znajdujący się na przejściu dla pieszych oraz wchodzący na przejście dla pieszych ma pierwszeństwo przed pojazdem, z wyjątkiem tramwaju, a kierujący pojazdem zbliżając się do przejścia dla pieszych ma obowiązek ustąpić pierwszeństwa pieszemu znajdującemu się na tym przejściu, albo wchodzącemu na nie. Zmiana powyższa była szeroko komentowana w mediach i wzbudziła istotne kontrowersje⁵. Wątpliwości wzbudziło w szczególności, jak należy rozumieć pojęcie pieszego „wchodzącego na przejście” – czy wąsko, jako samo przekroczenie granicy przejścia dla pieszych, czy też szeroko, jako proces obejmujący także zbliżanie się do przejścia dla pieszych czy też oczekiwanie na możliwość bezpiecznego przejścia⁶. Głosowane orzeczenie zostało skomentowane w mediach i odczytane przez niektórych jako precedensowe i rozstrzygające ten spór na korzyść szerokiej interpretacji⁷.

² Ustawa z 20.05.1971 r. – Kodeks wykroczeń, t.j. Dz. U. z 2022, poz. 2151 ze zm.

³ Ustawa z 20.06.1997 r. – Prawo o ruchu drogowym, t.j. Dz. U. z 2022 r., poz. 988 ze zm.

⁴ Ustawa z 25.02.2021 r. o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym, Dz. U. z 2021 r., poz. 463.

⁵ Zob. np. P. Kozłowski, *Pieszy wchodzący na przejście, czyli jaki? Prawnik z UJ wyjaśnia*, Moto.pl, 24.06.2021, <https://moto.pl/MotoPL/7,88389,27238113,kiedy-pieszy-jest-wchodzacy-prawdziwy-ekspert-wyjasnia-nowe.html> (dostęp: 31.10.2022 r.); M. Łobodziński, *Pierwszeństwo pieszych od 1 czerwca: mamy problem, który wywoła chaos*, Autokult, 06.04.2021, <https://autokult.pl/zmiany-od-1-czerwca-w-kwestii-przechodzenia-przez-jezdnie-wyjasniamy-detale,6809465145190017a> (dostęp: 31.10.2022 r.).

⁶ P. Krzemień, *Pierwszeństwo pieszego „wchodzącego” na przejście dla pieszych*, Paragraf na Drodze 2021 nr 3, s. 10–12.

⁷ Zob. *Ważny wyrok ws. nowej zasady ruchu drogowego. Chodzi o pierwszeństwo pieszych*, Rzeczpospolita 1.11.2022, <https://rp.pl/prawo-drogowe/art37336501-wazny-wyrok-ws-nowej-zasady-ruchu-drogowego-chodzi-o-pierwszenstwo-piesznych> (dostęp: 2.11.2022 r.); K. Kruczkowski, *Ważny wyrok w sprawie przejść dla pieszych Kierująca dostała drastycznie niską karę*, Moto.pl, 7.11.2022, <https://moto.pl/MotoPL/7,88389,29113566,precedensowy-wyrok-w-sprawie-przejsc-dla-piesznych-kierujaca.html> (dostęp: 7.11.2022 r.); Ł. Zboralski, *Ważny wyrok: kierowca ma ustępować w Polsce*

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim opowiedział się wyraźnie za szeroką wykładnią pojęcia pieszego „wchodzącego na przejście”: „Należy uznać, że każde zachowanie pieszego zdradzające zamiar wejścia na przejście dla pieszych kierujący pojazdem musi odebrać, jako sytuację wchodzenia na przejście. Wchodzenie należy potraktować jako cały proces, a nie tylko stawianie nogi. Idąc dalej można powiedzieć, że gdyby piesza postawiła nogę na przejściu to by już przez nie przechodziła, a nie na nie wchodziła, a przepis te sytuacje odróżnia. Oczywiście, gdyby piesza chciała i była bardziej odważna (lub mniej rozważna) to mogła wejść na przejście, bowiem dał jej na to szansę M. B. zatrzymując się przed przejściem. Absurdem jest w takiej sytuacji uznawanie, że skoro piesza czekała, choć chciała wejść na przejście to nie miała pierwszeństwa, a takie pierwszeństwo miałyby gdyby postawiła nogę na przejściu ryzykując potrącenie przez obwinioną; stanowiłoby to karanie pieszej za rozważę i rozsądek, co nie było celem ustawodawcy”.

Argumentacja zawarta w uzasadnieniu wyroku jest nie tylko nieprzekonująca, ale stanowi wręcz niedopuszczalną wykładnię rozszerzającą, prowadzącą w praktyce do uznania za wykroczenie czynu niebędącego czynem zabronionym zgodnie z treścią przepisów ustawy.

Zgodnie z art. 1 k.w. odpowiedzialności za wykroczenie podlega ten tylko, kto popełnia czyn społecznie szkodliwy, zabroniony przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia, pod groźbą kary aresztu, ograniczenia wolności, grzywny lub nagany. Z przepisu tego wynika jasno obowiązywanie w prawie wykroczeń zasady *nullum crimen sine lege*. Zasada ta obowiązuje w całym obszarze norm prawa karnego, w tym w prawie wykroczeń (*nulla contraventio sine lege*)⁸. Z zasady tej wynika bezwzględny zakaz wykładni rozszerzającej, zakaz stosowania analogii oraz nakaz ścisłej, a wręcz zawężającej przepisów karnych, w tym przepisów prawa wykroczeń (*nullum crimen sine lege stricta, nullum crimen sine lege certa*)⁹. Zasada ta ma znaczenie fundamentalne i stanowi nie tylko podstawową regułę wykładni jakichkolwiek przepisów represyjnych, ale również jedną z podstawowych zasad funkcjonowania systemu prawnego w demokratycznym państwie prawa. Ugruntowana jest zarówno w Konstytucji RP (art. 42 ust. 1)¹⁰ jak również aktach

pieszemu, który ma „zamiar” przejść, Onet.pl, 31.10.2022 r., <https://www.onet.pl/motoryzacja/brd24pl/wazny-wyrok-kierowca-ma-ustepowac-w-polsce-pieszemu-ktory-ma-zamiar-przejsc/v6rj1cs,30bc1058> (dostęp: 2.11.2022 r.).

⁸ T. Bojarski, Komentarz do art. 1 k.w. W: *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, red. T. Bojarski, Warszawa 2019, s. 45; P. Daniluk, Komentarz do art. 1 k.w. W: *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, red. P. Daniluk, Warszawa 2016, s. 23–24.

⁹ T. Bojarski, Komentarz do art. 1 k.w. W: *Kodeks...*, s. 46; P. Kozłowska-Kalisz, Komentarz do art. 1 k.w. W: *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2009, s. 19; R. Zawłocki, *O metodzie interpretacji przepisów prawa karnego*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 4/2004, s. 93; P. Daniluk, Komentarz do art. 1 k.w. W: *Kodeks...*, s. 24; zob. także wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 30.09.2015 r., sygn. K 3/13, OTK-A 2015/8/125.

¹⁰ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, Dz. U. z 1997 r. Nr 78 poz. 483.

międzynarodowej ochrony praw człowieka¹¹. Obowiązywanie zasady *nullum crimen sine lege* w prawie wykroczeń potwierdził Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 8.07.2003 r.: „Należy przyjąć, że zakres stosowania art. 42 Konstytucji obejmuje nie tylko odpowiedzialność karną w ścisłym tego słowa znaczeniu, a więc odpowiedzialność za przestępstwa, ale również inne formy odpowiedzialności prawnej związane z wymierzaniem kar wobec jednostki. Przedstawione zasady konstytucyjne obejmują różne dziedziny prawa represyjnego, w tym m.in. prawo wykroczeń”¹².

Przepisy typizujące wykroczenie nieustąpienia pierwszeństwa pieszemu (w orzeczeniu głosowanym art. 97 k.w, a od 1.01.2022 art. 86b § 1 pkt 1 k.w.) stanowią przykład tzw. przepisów blankietowych, w których przepis typizujący wykroczenie, stanowiący normę sankcjonującą, wprost odsyła do innych przepisów lub uzupełniany jest przez inne przepisy, zawierające w sobie normy sankcjonowane, określające szczegółowe znamiona czynu zabronionego¹³. Blankietowy charakter normy nie może jednak prowadzić do naruszenia zasady *nullum crimen sine lege*. Jak wskazał Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 26.11.2003 r.: „Reguła określoności wskazana w art. 42 Konstytucji wyznacza zatem dopuszczalność i zakres stosowania norm prawa karnego o charakterze blankietowym. Nakazuje ona ustawodawcy takie wskazanie czynu zabronionego (jego znamion), aby zarówno dla adresata normy prawnokarnej, jak i organów stosujących prawo i dokonujących odkodowania treści regulacji w drodze wykładni normy prawa karnego nie budziło wątpliwości to, czy określone zachowanie in concreto wypełnia te znamiona. Skoro bowiem ustawa wprowadza sankcję w przypadku zachowań zabronionych, nie może pozostawiać jednostki w nieświadomości czy nawet niepewności co do tego, czy pewne zachowanie stanowi czyn zabroniony pod groźbą takiej sankcji”¹⁴.

Zasada *nullum crimen, nulla contraventio sine lege* nie wyklucza zatem generalnie istnienia w prawie karnym (prawie wykroczeń) norm o charakterze blankietowym, ich stosowanie nie może jednak prowadzić do jej naruszenia. Norma sankcjonowana, do której odsyła przepis blankietowy, musi pozwalać adresatowi przepisu – na co wskazał TK – na odczytanie tego, co jest nakazane lub zakazane, nie pozostawiając wątpliwości, czy dane zachowanie stanowi, czy nie stanowi czynu zabronionego pod groźbą kary, określonej w przepisie blankietowym, zawierają-

¹¹ Zob. art. 49 ust. 1 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej, Dz. Urz. UE C 303 z 14.12.2007; art. 15 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, Dz.U. z 1977 r., Nr 38, poz. 167.

¹² Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 8.07.2003 r., sygn. P 10/02, OTK-A 2003/6/62.

¹³ A. Michalska-Warias, Komentarz do art. 97 k.w. W: *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, red. T. Bojarski, Warszawa 2019, s. 442; I. Kosierb, Komentarz do art. 97 k.w. W: *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, red. J. Lachowski, Warszawa 2021, s. 481; M. Leciak, Komentarz do art. 97 k.w. W: *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, red. P. Daniluk, Warszawa 2016, s. 685.

¹⁴ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 26.11.2003 r., sygn. SK 22/02, OTK-A 2003/9/97.

cym normę sankcjonującą. Powyższe znajduje także potwierdzenie w rozporządzeniu w sprawie *Zasad techniki prawodawczej*¹⁵, których § 75 ust. 1 i 2 wymagają, by w przypadku ustanowienia znamion czynu zabronionego przez odesłanie do przepisów innych ustaw, zakazy i nakazy formułowane w tych przepisach były wyraźnie sformułowane¹⁶. Na wymóg takiego formułowania przepisów, by ich adresat mógł dostosować swoje zachowanie, wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 9.07.2014 r.: „*Nie ulega wątpliwości, iż przepisy prawne, które ingerują w prawa jednostek, muszą być odpowiednio dostępne i sformułowane z wystarczającą precyzją, aby umożliwić obywatelom dostosowanie swego zachowania do zachowań prawnie oczekiwanych*”¹⁷.

Przekładając powyższe zasady na grunt przedmiotu komentowanego orzeczenia, przepis art. 97 k.w. (lub, obecnie, art. 86b § 1 pkt 1 k.w.) nie zawiera w sobie normy, która wprost nakładałaby jakiś zakaz lub nakaz, lecz ustanawia karę za złamanie zakazów lub nakazów ustanowionych w przepisach p.r.d. W tym wypadku chodzi o przepisy ustanawiające pierwszeństwo pieszego na przejściu dla pieszych i skorelowany z nim obowiązek ustąpienia tego pierwszeństwa przez kierującego pojazdem, tj. art. 13 ust. 1a i art. 26 ust. 1 p.r.d. Jeżeli więc, zgodnie z powołanymi przepisami, pierwszeństwo ma pieszy wchodzący na przejście dla pieszych oraz znajdujący się na tym przejściu, to oceniając odpowiedzialność jednostki za wykroczenie polegające na nieustąpieniu tego pierwszeństwa, pojęcia użyte w tych przepisach należy wyklądać z zachowaniem zasady *nulla contraventio sine lege*. Pojęcie pieszego „wchodzącego na przejście” musi zatem również być wykładane w sposób ścisły, niepozostawiający kierującemu pojazdem, zobowiązanemu do ustąpienia pieszemu pierwszeństwa, wątpliwości co do tego, kiedy pieszy ma pierwszeństwo i – co za tym idzie – kiedy kierujący ma obowiązek ustąpienia pierwszeństwa, a kiedy jego zachowanie mogłoby stanowić wykroczenie.

Pojęcie pieszego „wchodzącego” na przejście nie zostało zdefiniowane w ustawie, wobec czego, zgodnie z dyrektywą języka potocznego, interpretować należy je zgodnie z jego zwykłym znaczeniem w języku polskim. Zgodnie z definicją zawartą w *Słowniku Języka Polskiego PWN* „wchodzić” oznacza „przekroczyć granicę jakiegoś pomieszczenia lub obszaru”, „iść, nadepnąć na coś nogą”, „przemieszczać się, zetknąć się z czymś lub kimś”, „przekroczyć umowną granicę jakiejś sfery lub strefy”, „stać się elementem jakiegoś zbioru lub układu”, „poruszając się, rozpocząć inną fazę lub inny rodzaj ruchu”¹⁸. Definicje te różnią się

¹⁵ Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z 20.06.2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej”, t.j. Dz.U. z 2016 r., poz. 283.

¹⁶ Zob. w tej kwestii wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 9.06.2010 r., sygn. SK 52/08, OTK ZU 5A/2010, poz. 50.

¹⁷ Wyrok Sądu Najwyższego z 9.07.2014 r., sygn. II KK 154/14, LEX 1482369.

¹⁸ Słownik Języka Polskiego PWN, <https://sjp.pwn.pl/szukaj/wchodzi%C4%87.html> (dostęp: 1.11.2022 r.).

kontekstem, w jakim słowo „wchodzić” („wchodzenie”) mogłoby być użyte, jednakże jednoznaczny, wspólnym elementem ich wszystkich jest utożsamienie czynności „wchodzenia” z faktem przekroczeniem jakiejś granicy, przejścia z jednego obszaru lub zbioru do drugiego czy też rozpoczęcia innego rodzaju ruchu.

„Pieszym wchodzącym na przejście” jest zatem taki pieszy, który przekracza granicę przejścia dla pieszych czy też rozpoczyna fazę poruszania się po przejściu dla pieszych (przechodzenia przez nie). Zgodnie z art. 2 pkt 11 p.r.d. przejście dla pieszych jest powierzchnią jezdni, drogi dla rowerów lub torowiska, przeznaczoną do przekraczania tej części drogi przez pieszych, oznaczoną odpowiednimi znakami drogowymi. Zgodzić się wobec tego należy z opinią P. Krzemienia, że jedyną uzasadnioną interpretacją słowa „wchodzący” jest określenie nim osoby, która gdzieś wchodzi, przekracza granice jakiegoś obszaru, następuje na coś nogą (w tym wypadku – na początek przejścia dla pieszych), przekracza umowną granicę jakiejś strefy (granicy chodnika lub pobocza z jezdnią)¹⁹.

Włączenie do pojęcia „wchodzenia” także „oczekiwania na wejście” jest pozbawione sensu z punktu widzenia językowo-logicznego. Nie da się jednocześnie oczekiwać na możliwość wykonania jakiejś czynności i tę czynność wykonywać (oczekiwać na możliwość wejścia i wchodzić na przejście). Z definicji oczekiwanie jest etapem poprzedzającym czynność, stan lub zdarzenie, na które się oczekuje, a zatem nie może być częścią tej czynności, stanu lub zdarzenia. M. Burtowy trafnie wskazuje, że wchodzenie stanowi etap pośredni pomiędzy oczekiwaniem na wejście na jezdnię, a znalezieniem się na niej²⁰. Jeżeli zatem pieszy oczekuje na możliwość wejścia na przejście, to znaczy, że jeszcze na przejście nie wchodzi, z zatem nie jest pieszym „wchodzącym” i nie ma pierwszeństwa przed pojazdem, zgodnie z art. 13 ust. 1a p.r.d. Z tych samych względów nie można za „wchodzącego” uznać pieszego „zbliżającego się” do przejścia, gdyż skoro pieszy ten „zbliży się” do przejścia, a więc jeszcze do niego nie dotarł, to nie może jeszcze na nie wchodzić (być „pieszym wchodzącym na przejście”).

Nie do zaakceptowania w świetle powyższego jest stwierdzenie Sądu Rejonowego, iż „*Oczekiwanie na wejście poprzedzone podejściem do przejścia sąd ocenia jako ruch pieszej wchodzącej na przejście. Należy uznać, że każde zachowanie pieszego zdradzające zamiar wejścia na przejście dla pieszych kierujący pojazdem musi odebrać, jako sytuację wchodzenia na przejście*”. Nie powinno budzić wątpliwości, że oczekiwanie na wejście, a tym bardziej „każde zachowanie pieszego zdradzające zamiar wejścia na przejście” nie mieści się w językowym znaczeniu pojęcia „wchodzenia na przejście”. Jeżeli więc, zgodnie z art. 26 ust. 1 p.r.d. kierujący pojazdem obowiązany jest ustąpić pierwszeństwa pieszemu wchodzącemu na przejście, to nie można z tego wywodzić, że ma również obowiązek ustąpienia pierwszeństwa pieszemu oczekującemu na możliwość wejścia lub zbliżającemu się

¹⁹ P. Krzemień, *Pierwszeństwo pieszego...*, s. 12.

²⁰ M. Burtowy, *Nowe obowiązki pieszych oraz kierujących pojazdami*, LEX 2021.

do przejścia. Stanowiłoby to dodanie, pod pozorem dokonywania wykładni, do przepisów art. 13 ust. 1a i art. 26 ust. 1 p.r.d. nowej treści normy prawnej. Byłoby to, jak zasadnie stwierdził Sąd Najwyższy w uchwale z 11.01.1999 r., wkroczenie w kompetencje władzy ustawodawczej, do czego żaden sąd nie jest uprawniony²¹. Taka wykładnia art. 97 k.w. (jak również art. 86b § 1 pkt 1 k.w.) w zw. z art. 26 ust. 1 p.r.d. stanowi więc niedozwoloną wykładnię rozszerzającą, prowadzącą do uznania za wykroczenie czynu, który nie jest zabroniony pod groźbą kary przez ustawę, a zatem rażące naruszenie zasady *nullum crimen, nulla contraventio sine lege*. Żaden bowiem przepis p.r.d. nie przyznaje pierwszeństwa pieszemu oczekującemu na możliwość wejścia na przejście, czy też zamierzającemu wejść na przejście, a jedynie pieszemu wchodzącemu – tym samym nieustąpienie pierwszeństwa pieszemu oczekującemu lub zamierzającemu wejść na przejście nie może być uznane za wykroczenie i podlegać karze. Nie można zresztą w ogóle mówić o nieustąpieniu pierwszeństwa takiemu pieszemu, gdyż pierwszeństwo mu po prostu nie przysługuje.

Za poglądem, że „wchodzenie” jest procesem, w skład którego wchodzi także oczekiwanie przed przejściem, opowiedział się M. Małecki: „*Wchodzenie na przejście (tak jak np. prowadzenie pojazdu czy przechodzenie przez przejście) to proces związany z przemieszczaniem się pieszego, rozpoczynający się jeszcze przed jezdnią (...) Wchodzenie na przejście, dające pieszemu pierwszeństwo przed pojazdem, rozpoczyna się więc w momencie, gdy zachowanie danej osoby będzie można obiektywnie rozpoznać i potraktować jako zmierzanie do przekroczenia jezdni w obrębie danego przejścia*”. Autor przy tym podaje przykład, zgodnie z którym pieszy znajdujący się nawet 5 metrów od przejścia miałby pierwszeństwo przed pojazdami zbliżającymi się do przejścia²². M. Małecki przedstawia funkcjonalne uzasadnienie szerokiej wykładni pojęcia „wchodzenia” i wskazuje, że „*o wiele praktyczniejsza, gwarantująca bezpieczeństwo użytkownikom drogi, jest kompleksowa ocena zachowania pieszego, którego widzi się, jak wprost zmierza do przejścia*”. Nadal jednak brak jest uzasadnienia dla odejścia od literalnego znaczenia tego pojęcia i rozszerzenia jego znaczenia, ani tym bardziej zezwolenia, w konsekwencji, na objęcie sankcją zachowania, które nie jest naruszeniem przepisów p.r.d. Trudno też podzielić rozumowanie M. Małeckiego, który z jednej strony nawiązuje do „*zasady prawnej, zgodnie z którą okoliczności aktualizujące normę postępowania muszą być obiektywnie możliwe do rozpoznania, by można było wymagać od człowieka podporządkowania się normie prawnej*”²³, lecz jednocześnie, jak się wydaje, dopuszcza obciążenie kierującego obowiązkiem dokonania funkcjonalnej wykładni przepisu i przyjęcia rezultatu sprzecznego z jego językowym znaczeniem. Tylko w ten

²¹ Zob. uchwała Sądu Najwyższego z 11.01.1999 r., sygn. I KZP 15/98, OSNKW 1999/1–2/1.

²² M. Małecki, *Pierwszeństwo pieszego wchodzącego na przejście dla pieszych. Analiza prawna*, Paragraf na Drodze 4/2021, s. 10–12.

²³ M. Małecki, *Pierwszeństwo pieszego...*, s. 10.

sposób kierujący mógłby się podporządkować nakazowi ustąpienia pierwszeństwa pieszemu oczekującemu na możliwość wejścia na przejście lub zbliżającemu się do niego, podczas gdy taki nakaz nie został zawarty w treści jakiegokolwiek przepisu.

R. Stefański podnosi z kolei, że „*wchodzącym na przejście dla pieszych jest pieszy znajdujący się poza przejściem, tj. na chodniku lub poboczu, który zaraz wkroczy na przejście*”²⁴. R. Stefański słusznie przy tym odrzuca zbyt szerokie (proponowane przez M. Małeckiego) rozumienie pojęcia „wchodzenia”, które miałyby obejmować nawet pieszego znajdującego się w odległości kilku metrów od przejścia²⁵. Z drugiej strony jednak przyjmuje podobne rozumowanie, redukując odległość, w jakiej pieszy musiałby się znajdować od przejścia, żeby nabyć pierwszeństwo: „*Ma być blisko przejścia dla pieszych; orientacyjnie może wchodzić w grę odległość w graniach do 1,5 m. Poza tym jego zachowanie musi wskazywać, że rzeczywiście przemieszcza się na przejście dla pieszych i za moment znajdzie się na nim*”²⁶. Z takim rozumieniem również nie sposób się zgodzić, gdyż w obydwu przypadkach pieszy nie rozpoczął jeszcze czynności „wchodzenia” na przejście – odległość, w jakiej znajduje się od przejścia, nie ma na ten fakt żadnego wpływu. Nie może zatem być pieszym wchodzącym na przejście. Dobór jakiegokolwiek odległości od przejścia, w jakiej pieszy miałby uzyskiwać pierwszeństwo, wydaje się zresztą być zupełnie arbitralny i nie mieć żadnego uzasadnienia w treści przedmiotowych przepisów.

W komentowanym orzeczeniu, Sąd usiłuje wywieść uznanie pieszego oczekującego na możliwość wejścia za wchodzącego z wykładni celowościowej przepisów p.r.d.: „*Absurdem jest w takiej sytuacji uznawanie, że skoro piesza czekała, choć chciała wejść na przejście to nie miała pierwszeństwa, a takie pierwszeństwo miałaby gdyby postawiła nogę na przejściu ryzykując potrącenie przez obwinioną; stanowiłoby to karanie pieszej za rozważę i rozsądek, co nie było celem ustawodawcy*”. Odwołanie się do wykładni celowościowej czy też celu ustawodawcy nie może jednak stanowić uzasadnienia dla dodania do przepisu nowej normy, niewynikającej z treści tego przepisu. Nie można oczekiwać od adresata przepisu, by dokonywał analizy wykładni celowościowej norm dotyczących pierwszeństwa pieszych, czy też celu, jaki przyświecał ustawodawcy przy ich uchwalaniu i wskutek tego przyjmował, że znaczenie przepisu jest w rzeczywistości zupełnie inne, niż wynikałoby to z normalnego znaczenia użytych w nim słów, wynikających z ich słownikowej definicji. Byłoby to oczywistym naruszeniem wymogu takiego formułowania przepisów, by ich adresat mógł dostosować do nich swoje zachowanie, na co wyraźnie wskazywano w cytowanym wcześniej orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego i Sądu Najwyższego. Jeżeli zgodnie z literalną treścią art. 26 ust.

²⁴ R. Stefański, *Obowiązki kierujących pojazdami i pieszych przechodzących na przejście dla pieszych po nowelizacji ustawy Prawo o ruchu drogowym*, Paragraf na Drodze 1/2022, s. 12.

²⁵ R. Stefański, *Obowiązki kierujących...*, s. 10.

²⁶ R. Stefański, *Obowiązki kierujących...*, s. 12.

I p.r.d. kierujący obowiązany jest ustąpić pierwszeństwa pieszemu wchodzącemu na przejście, to złamaniem zasady *nullum crimen, nulla contraventio sine lege certa* byłoby nakładanie na niego kary za nieustąpienie pierwszeństwa pieszemu oczekującemu na możliwość wejścia na przejście bądź zbliżającemu się do przejścia.

Rozumowanie Sądu przedstawione w zacytowanym powyżej fragmencie uzasadnienia jest również nieprawidłowe z innego względu. Przepis art. 13 ust. 1a p.o.r.d. przyznaje pierwszeństwo pieszemu wchodzącemu na przejście, natomiast art. 14 pkt 1 lit. a p.r.d. wyraźnie zabrania pieszemu wchodzenia na jezdnię bezpośrednio przed jadący pojazd, w tym również na przejściu dla pieszych. Odwrotnie więc niż stwierdził Sąd Rejonowy, absurdem byłoby uznanie, że pieszy oczekujący przed przejściem dla pieszych ma pierwszeństwo przed nadjeżdżającym pojazdem, skoro art. 14 pkt 1 lit. a p.r.d. wprost zakazuje mu wejścia na przejście w takiej sytuacji. Wykładnia taka prowadziłaby do oczywistej sprzeczności tych przepisów, bowiem jeden z nich zezwalałby na określone zachowanie, a drugi by go zabraniał²⁷.

Szeroka wykładnia pojęcia „wchodzącego na przejście” w zestawieniu z treścią art. 14 pkt 1 lit. a p.r.d. (który również posługuje się pojęciem „wchodzenia”) prowadziłaby do nonsensu z jeszcze innego powodu, na co trafnie wskazał. P. Krzemień²⁸. Jeżeli zabronione jest wchodzenie na jezdnię bezpośrednio przed jadący pojazd, a pieszy oczekujący na możliwość wejścia na przejście (stojący na poboczu lub chodniku) jest pieszym wchodzącym na przejście, czyli wchodzi na nie, to pieszy, który zatrzymał się przed przejściem, żeby uniknąć wejścia pod jadący pojazd, musiałby być uznany za wchodzącego pod jadący pojazd. W rzeczywistości zatem to wykładnia proponowana przez Sąd Rejonowy w komentowanym wyroku prowadziłaby do karania pieszego za rozważę i rozsądek, gdyż w myśl takiej wykładni pojęcia „wchodzący na przejście”, pieszemu oczekującemu na możliwość bezpiecznego wejścia na przejście można by wręcz przypisać popełnienie wykroczenia tzw. wtargnięcia na przejście (art. 97 k.w. w zw. z art. 14 pkt 1 lit. a p.r.d.), co byłoby oczywistym nonsensem.

Błędnym jest również stwierdzenie Sądu Rejonowego, że „można powiedzieć, że gdyby piesza postawiła nogę na przejściu to by już przez nie przechodziła, a nie na nie wchodziła, a przepis te sytuacje odróżnia”. W rzeczywistości jednak, ani art. 13 ust. 1a p.r.d., ani art. 26 ust. 1 p.r.d. w ogóle nie posługuje się pojęciem „przechodzenia”, lecz przyznają pierwszeństwo pieszemu „znajdującemu się” na przejściu (pojęcie pieszego „przechodzącego” pojawia się natomiast w art. 13 ust. 1

²⁷ Podobnie P. Krzemień, *Pierwszeństwo pieszego...*, s. 10: „Złamanie powyższych zasad [tj. art. 14 p.r.d. – przyp. autora] powoduje, iż pieszy nie nabywa pierwszeństwa, gdyż czynem zabronionym nie można nabyć legalnego uprawnienia”.

²⁸ P. Krzemień, *Pierwszeństwo pieszego...*, s. 13.

p.r.d., nakładającym na takiego pieszego obowiązek zachowania szczególnej ostrożności).

Jednocześnie jednak warto zauważyć, że wywód Sądu zwraca uwagę na istotny problem z treścią przedmiotowych przepisów p.r.d., na który wskazano również w powoływanej literaturze²⁹. Rzeczywiście bowiem „wchodzenie” na przejście dla pieszych jest czynnością bardzo krótką, niemalże nieuchwytną i trudną do odróżnienia od momentu, gdy pieszy już się na przejściu „znajduje”. Wchodzenie sprowadza się do krótkiego momentu przekroczenia granicy między powierzchnią, na której znajdował się pieszy wcześniej (chodnikiem, poboczem) a powierzchnią jezdni, na której wyznaczono przejście dla pieszych. Powyższe jednak uprawnia do co najwyżej negatywnej oceny nowelizacji, a sformułowania przyjętego w nowelizacji jako nieprzemyślanego. Nawet bowiem gdyby przyjąć, że intencją ustawodawcy było przyznanie pierwszeństwa pieszemu oczekującemu przed przejściem, to należy stwierdzić, że ustawodawca tego celu po prostu nie osiągnął. Prawidłowa wykładnia wprowadzonego przez niego do ustawy brzmienia znowelizowanych przepisów, wyklucza taką interpretację, a wykładnia, która miałaby do takiego rezultatu doprowadzić, wiązałaby się z naruszeniem fundamentalnych zasad wykładni przepisów represyjnych. Niedopuszczalnym byłoby obciążenie jednostki (adresata przepisu) negatywnymi konsekwencjami tego, że ustawodawca nie potrafił nadać nowelizowanemu przepisowi brzmienia, które odpowiadałoby jego intencjom.

Warto przytoczyć również trafną analizę P. Krzemienia, który wskazuje na inne przepisy p.r.d., z którymi szeroka wykładnia pojęcia pieszego „wchodzącego na przejście” pozostawałaby w sprzeczności lub prowadziła do pozbawionych sensu rezultatów. Zgodnie z art. 13 ust. 8 p.r.d., jeżeli przejście dla pieszych wyznaczone jest na drodze dwujezdniowej, przejście na każdej jezdni uważa się za odrębne przejście dla pieszych. Przepis ten stosuje się odpowiednio do przejścia dla pieszych w miejscu, w którym ruch pojazdów jest rozdzielony wysepką lub innym urządzeniem. Całkowicie jednak traciłby znaczenie normatywne, gdyby uznać, że pieszy oczekujący na możliwość wejścia na przejście lub zbliżający się do przejścia jest pieszym „wchodzącym” na przejście i jako taki ma pierwszeństwo. Pieszy znajdujący się na pierwszym z dwóch przejść na drodze dwujezdniowej (lub rozdzielonym wysepką) byłby wówczas już pieszym „wchodzącym” na kolejne przejście, a kierujący pojazdem byłby zobowiązany do ustąpienia mu pierwszeństwa. Z kolei art. 2 pkt 23 p.r.d. definiuje ustąpienie pierwszeństwa pieszemu jako powstrzymanie się od ruchu, jeżeli ruch mógłby zmusić pieszego do zatrzymania się, zwolnienia, lub przyspieszenia kroku. Jeżeli jednak pieszy stoi przed przejściem, oczekując na możliwość wejścia na nie, to zmuszenie go do którejkolwiek

²⁹ M. Małecki, *Pierwszeństwo pieszego...*, s. 10; R. Stefański, *Obowiązki kierujących...*, s. 11.

tych czynności jest niemożliwe, gdyż stojąc w miejscu nie da się zatrzymać, zwolnić, lub przyspieszyć. Niemożliwym byłoby zatem nieustąpienie pierwszeństwa takiemu pieszemu³⁰.

Do argumentu dotyczącego art. 2 pkt 23 p.r.d. odniósł się R. Stefański, podnosząc, że „*Niesłusznie twierdzi się, że obowiązek ustąpienia pierwszeństwa nie może dotyczyć pieszego wchodzącego na przejście, argumentowane tym, że nieustąpienie pierwszeństwa pieszemu zachodzi wówczas, gdy pieszy zostanie zmuszony do zatrzymania się, zwolnienia lub przyspieszenia kroku. (...) W przepisie tym mowa jest nie o zmuszeniu, lecz o możliwości zmuszenia pieszego do zatrzymania się, zwolnienia lub przyspieszenia kroku*”³¹. Nie można się jednak z tym kontrargumentem zgodzić, gdyż w przypadku, gdy pieszy stoi, oczekując przed przejściem, nie zachodzi nawet hipotetyczna możliwość zmuszenia go do zatrzymania się, zwolnienia lub przyspieszenia. Nie zachodzi ona także w przypadku pieszego zbliżającego się do przejścia dla pieszych, gdyż taki pieszy pierwszeństwa jeszcze nie uzyskał, a zatem nie można mu go ustąpić lub nie ustąpić.

Na marginesie warto zauważyć, że równoległe z rządowym projektem nowelizacji, rozpatrywano w Sejmie projekt poselski (druk nr 48) który przewidywał m.in. nadanie w art. 13 ust. 1a p.r.d. pierwszeństwa przed pojazdem „pieszemu oczekującemu na możliwość wejścia na przejście”, jak również modyfikację zawartą w art. 2 pkt 23 p.o.r.d. definicji ustąpienia pierwszeństwa tak, by obejmowała „powstrzymanie się od ruchu, jeżeli ruch mógłby zmusić pieszego oczekującego na możliwość wejścia na przejście do powstrzymania się od wejścia na nie”. Przyznanie pierwszeństwa pieszemu oczekującemu na wejście na przejście przewidywał również jeszcze inny projekt poselski (druk nr 803)³². Abstrahując od dyskusji nad słusnością takich rozwiązań³³, faktem jest, że nie weszły one w życie, a ostatecznie przyjęte brzmienie przepisów znowelizowanych przyznaje pieszym pierwszeństwo w znacznie węższym zakresie.

Konkludując powyższe rozważania, brak jest uzasadnionych przesłanek za przypisaniem pojęciu „pieszego wchodzącego na przejście” jakiegokolwiek innej definicji niż tej wynikającej ze zwykłego, językowego znaczenia użytych słów. Pieszy wchodzący na przejście to pieszy, który przekracza granicę przejścia lub następuje na przejście. Nie jest pieszym wchodzącym na przejście pieszy znajdujący się na chodniku lub poboczu, który oczekuje na możliwość wejścia na przejście lub

³⁰ P. Krzemiń, *Pierwszeństwo pieszego...*, s. 13–14.

³¹ R. Stefański, *Obowiązki kierujących...*, s. 17.

³² Druk nr 48 Sejmu IX kadencji. Poselski projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym. Uzasadnienie, sejm.gov.pl/sejm9.nsf/druk.xsp?nr=48 (dostęp: 1.11.2022 r.); druk nr 803 Sejmu IX kadencji. Poselski projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz ustawy o kierujących pojazdami. Uzasadnienie, <https://www.sejm.gov.pl/sejm9.nsf/druk.xsp?nr=803> (dostęp: 1.11.2022 r.). Szerzej na temat prac legislacyjnych nad nowelizacją zob.: P. Krzemiń, *Pierwszeństwo pieszego...*, s. 7–10.

³³ Krytyczną analizę sformułowań alternatywnych przedstawia M. Małecki, *Pierwszeństwo pieszego...*, s. 10–11.

zbliża się do przejścia, gdyż taki pieszy nie rozpoczął jeszcze czynności wchodzenia na przejście. Językowe znaczenie tego pojęcia nie powinno budzić wątpliwości. Wykładnia rozszerzająca tego pojęcia, oparta o względy celowościowe lub funkcjonalne jest wobec tego zbędna, a ponadto stanowiłaby niedopuszczalną wykładnię kreatywną przepisu represyjnego i naruszenie zasady *nullum crimen, nulla contraventio sine lege*. Komentowane orzeczenie Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim może stanowić niebezpieczny precedens, którego utrwalenie oznaczałoby przyzwolenie na nakładanie kar na kierujących pojazdami za zachowanie, które w rzeczywistości nie stanowi naruszenia jakiegokolwiek obowiązującej normy prawnej.

Bibliografia

1. Bojarski T. (2019). Komentarz do art. 1 k.w. W: T. Bojarski (red.) *Kodeks wykroczeń. Komentarz*. Warszawa: Wolters Kluwer.
2. Burtowy M. (2021). *Nowe obowiązki pieszych oraz kierujących pojazdami*. LEX.
3. Daniluk P. (2016). Komentarz do art. 1 k.w. W: P. Daniluk (red.) *Kodeks wykroczeń. Komentarz*. Warszawa: C.H. Beck.
4. Kosierb I. (2021). Komentarz do art. 1 k.w. W: J. Lachowski (red.) *Kodeks wykroczeń. Komentarz*. Warszawa: Wolters Kluwer.
5. Kozłowska-Kalisz P. (2009). Komentarz do art. 1 k.w. W: M. Mozgawa (red.) *Kodeks wykroczeń. Komentarz*. Warszawa: Wolters Kluwer.
6. Kozłowski P. (2021). *Pieszy wchodzący na przejście, czyli jaki? Prawnik z UJ wyjaśnia*. Pobrane z: <https://moto.pl/MotoPL/7,88389,27238113,kiedy-pieszy-jest-wchodzacy-prawdziwy-ekspert-wyjasnia-nowe.html> (dostęp: 31.10.2022 r.).
7. Kruczkowski K. (2022). *Ważny wyrok w sprawie przejść dla pieszych Kierująca dostała drastycznie niską karę*. Pobrane z: <https://moto.pl/MotoPL/7,88389,29113566,precedensowy-wyrok-w-sprawie-przejsc-dla-piesznych-kierujaca.html> (dostęp: 7.11.2022 r.).
8. Krzemień P. (2021). Pierwszeństwo pieszego „wchodzącego” na przejście dla pieszych. *Paragraf na Drodze*, 3.
9. Leciak M. (2016). Komentarz do art. 97 k.w. W: P. Daniluk (red.) *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, Warszawa, C.H. Beck.
10. Łobodziński M. (2021). *Pierwszeństwo pieszych od 1 czerwca: mamy problem, który wywoła chaos*. Pobrane z: <https://autokult.pl/zmiany-od-1-czerwca-w-kwestii-przechodzenia-przez-jezdnie-wyjasniamy-detale,6809465145190017a> (dostęp: 31.10.2022 r.).
11. Małecki M. (2021). Pierwszeństwo pieszego wchodzącego na przejście dla pieszych. *Analiza prawna. Paragraf na Drodze*, 4.
12. Michalska-Warias A. (2019). Komentarz do art. 97 k.w. W: T. Bojarski (red.) *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, Warszawa, Wolters Kluwer.
13. Stefański R. (2022). Obowiązki kierujących pojazdami i pieszych przechodzących na przejście dla pieszych po nowelizacji ustawy Prawo o ruchu drogowym. *Paragraf na Drodze*, 1.

14. *Ważny wyrok ws. nowej zasady ruchu drogowego. Chodzi o pierwszeństwo pieszych.* Rzeczpospolita 1.11.2022. Pobrane z: <https://rp.pl/prawo-drogowe/art37336501-wazny-wyrok-ws-nowej-zasady-ruchu-drogowego-chodzi-o-pierwszenstwo-piesznych> (dostęp: 2.11.2022).
15. Zawłocki R. (2004). O metodzie interpretacji przepisów prawa karnego. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, 4.
16. Zboralski Ł. (2022). *Ważny wyrok: kierowca ma ustępować w Polsce pieszemu, który ma „zamiar” przejść.* Pobrane z: <https://www.onet.pl/motoryzacja/brd24pl/wazny-wyrok-kierowca-ma-ustepowac-w-polsce-pieszemu-ktory-ma-zamiar-przejsc/v6rj1cs,30bc1058> (dostęp: 2.11.2022 r.).

Orzecznictwo

1. Uchwała Sądu Najwyższego z 11.01.1999 r., sygn. I KZP 15/98, OSNKW 1999/1–2/1.
2. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 8.07.2003 r., sygn. P 10/02, OTK-A 2003/6/62.
3. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 26.11.2003 r., sygn. SK 22/02, OTK-A 2003/9/97.
4. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 9.06.2010 r., sygn. SK 52/08, OTK ZU 5A/2010, poz. 50.
5. Wyrok Sądu Najwyższego z 9.07.2014 r., sygn. II KK 154/14, LEX 1482369.
6. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 30.09.2015 r., sygn. K 3/13, OTK-A 2015/8/125.

* * *

Failure to give way to a pedestrian. Commentary on the judgment of the Regional Court in Piotrków Trybunalski of May 26, 2022, case file no. VII W 135/22

Abstract

The subject of the article is an analysis of the amendments to the Act on Road Traffic (in force since June 1, 2021) regarding pedestrians' right of way on a pedestrian crossing and the meaning of the concept of a pedestrian entering the crossing in particular. The Regional Court in Piotrków Trybunalski in the judgment of May 26th 2022, case file no. VII W 135/22, ruled that a pedestrian waiting to enter the crossing should be considered a pedestrian entering the crossing. In the author's opinion, such interpretation illustrates a creative interpretation as it adds elements not included in the provisions of the Act. As a consequence, it violates the rule of *nulla contraventio sine lege* by allowing the punishment of drivers for acts which do not violate any of the provisions of the Act on Road Traffic. The analysis was largely based on a literal interpretation of the provisions of the Act and the principle of strict interpretation of any repressive laws.

Key words

Pedestrian crossing, pedestrian entering, pedestrian priority, giving way to a pedestrian.

